2T4, KUJIUA KUJA KISU & ZYKLON B

Witam w moim świecie
Wypowiadam zaklęcie
KUJIUA KUJA KISU
Już ci z ręki ujedzie
Bo mam wszędzie znaki, stygmaty na rece
Chcesz więcej
Chcesz tego gówna jeszcze więcej
Nie bredzę, lecę powoli
Choć mogę prędzej
To nie Danzel, to nie Jędker
Który tworzy muzyczną nędze
w tym syfie od dawna Siedzę
Nie od wczoraj, nie od dziś
A żaden z moich słuchaczy nie ma pod poduszką misia
Całe życie będę wisiał na gałęzi nienawiści
do policji i polityków z powodu zielonych liści
ja i moi terroryści jest nas wielu w tym wymiarze
tysiące zdarzeń, kto wróg kto swój to się okaże
nie brak wrażeni, ten wymiar zmienia położenie
Lecz nie zdarzy mi się nigdy zapomnieć gdzie mam korzenie
Ide dzielnie przez wymiar, wciąż w bożej łasce
Na mikrofonie Seta w ludzkie, wyciętej masce